



# Stanowisko Rządu Polskiego

## wobec zwiększenia potencjału przemysłowego Niemiec Zachodnich

WARSZAWA PAP. Na konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagranicznych min. pełn. Wiktor Grosz złożył następujące oświadczenie:

„Rząd Polski jest zaniepokojony decyzją zwiększenia potencjału przemysłowego Niemiec zachodnich powziętą niedawno w Londynie. Rząd

Polski uważa, że ta pośpieszna, jednostronna decyzja narusza postanowienia układu poczdamskiego. Rząd Polski rozważa obecnie następnymi krokami w związku z tą decyzją”.

Na zapytanie jednego z korespondentów, czy oznacza to, że Rząd Polski jest w ogóle przeciwny odbudowie Niemiec, minister Grosz odpowiedział:

„Nie. Rząd Polski nie sprzeciwia się odbudowie Niemiec, ale trzyma się uchwał poczdamskich, które przyznają pierwszeństwo odbudowy nie napastliki, tylko ofiarom agresji hitlerowskiej”.

## Miliard dolarów na odbudowę Niemiec

NOWY JORK PAP. Znany dziennikarz wazyngtoński Robert Allen twierdzi w swym ostatnim artykule, drukowanym m. in. na łamach „New York Daily Mirror”, że w Wazyngtonie rozważa się ściśle tajny plan zabudowania w Niemczech sumy miliarda dolarów. Autorem planu jest rzekomo mianowany w plakat, podsekretarz wojny USA, uprzedni doradca ekonomiczny gen. Claya, gen. William Draper.

Robert Allen przypomina, że zarówno Draper, jak i obecny sekretarz obrony narodowej USA James Forrestal, byli w okresie między dwiema wojnami światowymi członkami firmy bankierskiej „Dillon read and Company” z Wall Street, która dokonywała największych inwestycji amerykańskich w Niemczech przed hitlerowskich.

Plan Drapera przewiduje jakoby prywatne pożyczki amerykańskie w okresie 3-letnim, pokryte przez wypuszczenie obligacji na rynek amerykański. Pożyczki te służyć mają na odbudowę tych gałęzi przemysłu, w których zaangażowane są jeszcze z czasów przedwojennych kapitały amerykańskie.

Według Allena, plan Drapera napotyka jednak na silny opór części ekspertów amerykańskich.

kańskich do spraw niemieckich.

Pewni jego krytycy opuścili na znak protestu swe stanowiska w Niemczech. Allen wymienia 2 nazwiska: James Martina, szefa wy-

działu dekartelizacji w amerykańskim zarządzie wojskowym, i dr J. H. Canninga, zastępcy dyrektora wydziału żywnościowo-rolniczego w Berlinie.

## Rada konsułów w Batawii

zwołana przez rząd indonezyjski

LONDYN PAP. — Rząd indonezyjski zwrócił się w poniedziałek drogą radiową do konsułów generalnych USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Australii i Chin w Batawii, prosząc ich, by przybyli do Jogjakarty, w celu przeprowadzenia badań jakie uznają za właściwe, by wykonać

zalecenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie nadzoru nad zaprzestaniem działań wojennych na Jawie i Sumatrze.

Jak donoszą konsułowie 5 państw w Batawii pod przewodnictwem konsula amerykańskiego Waltera Foota odbyli już wstępne posiedzenie.



GEN. SOEDIRMAN — głównodowodzący bohaterów wojny indonezyjskiej — kieruje obroną Jogjakarty — stolicy Indonezji przed atakiem Holendrów.

Plan jest realny!

# Scheiblerowcy dają przykład

Załoga PZPB Nr 1 wykonała plan na sierpień w 107,4 proc.



NOWICKI JAN  
dyrektor naczelny Scheiblera

PAWEŁ PRINDISZ  
dyrektor produkcji

FRANCISZEK CICHOMSKI  
dyrektor przedziału

KRAWCZYK HELENA  
prządka — Księży Młyn

HELENA WILCZYŃSKA  
prządka Ks. Młyna



MATUSZEWSKA STANISŁAWA  
doskonała prządka —



WITMAN MONIKA  
prządka Księżego Młyna



MARIA ZAKRZEWSKA  
prządka Ks. Młyna

Pisaliśmy w niedzielnym numerze naszego pisma, że wszystkie oddziały P. Z. P. B. Nr. 1 są na dobrej drodze do wykonania sierpniowego planu produkcji. Dziś możemy podzielić się z naszymi czytelnikami wiadomością jeszcze lepszą, iż „schieblerowcy” w sierpniu nie tylko plan wykonali, ale przekroczyli go o przeszło 7 procent.

Przy sposobności należy zaznaczyć, że załoga Księżego Młyna, która dotąd zostawała w tyle, obecnie zwiększyła wydajność pracy i dzięki wielkiemu wysiłkowi wykonała plan w 101,6 procentach.

Pierwsze miejsce zajęła wykończalnia i „wigoniowa” osiągnęły bowiem 111,3 procent. Doskonale spisała się „Nowa Tkalnia” (108,6 procent) oraz Przedziałnia Cienka (104 procent). Podaliśmy we wczorajszym numerze fotografie niektórych z wielkiej gromady tkaczek, które walczyły przyczyniły się do osiągnięcia tych pozytywnych wyników produkcyjnych. Dziś z kolei zamieszczamy zdjęcia kilku przedstawicielek załogi robotniczej Księżego Młyna. Ofiarności ich i sumienności dają nam gwarancje, że Przedziałnia nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Załodze i Dyrekcji PZPB Nr. 1 życzymy dalszych i jeszcze większych sukcesów w wykonaniu Trzyletniego Planu.

# Grecja w ogniu powstania

Sukcesy wojsk demokratycznych na wszystkich frontach

LONDYN PAP. Grecka agencja prasowa dośła w poniedziałek o operacjach powstańców wzdłuż głównej linii kolejowej, biegnącej przez Trację z zachodu na wschód, twierdząc jednocześnie, iż na zachodnim odcinku jej linii ataki partyzantów zostały odparte. Według wiadomości, nadeszłych z Salonik, oddziały armii demokratycznej rozwijają działalność w okolicy Drama i Komotini we wschodniej Tracji. Oddział powstańców za-

takował stację kolejową Kanthis, położoną między Drama i Komotini.

RZYM PAP. — Prasa grecka donosi o poważnych walkach między oddziałami armii demokratycznej i formacjami rządowymi w Epirze na północny-wschód od miasta Anfilochia oraz w Macedonii w rejonie gór Kerdilon i na południe Kajmakalan.

Urzędowo podano do wiadomości, że na południe od miasta Seres partyzanci zestrzelili samolot rządowy.

W Beocji partyzanci wyparli oddział żandarmerii z miejscowości, oddalonej o 12 km. od Teb.

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa król Paweł przyjął w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych ambasadora amerykańskiego mac Veagha i szefa departamentu do spraw bliskiego wschodu Joy Hendersona. Tematem narad, jak przypuszczają — była sprawa przyszłości obecnego rządu Tsaldarisa.

# Święto Lotnictwa w Łodzi

## zaszczycą swoją obecnością najwyżsi dostojnicy Państwa

Dzień 7 września 1947 r. w roku bieżącym uznany został jako „Święto Lotnictwa”.

Uroczystości w Łodzi będą miały specjalny charakter, gdyż zaszczycą je swoją obecnością ob. ob. Prezydent Bolesław Bierut i Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski.

Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych w Łodzi, doceniając wagę i znaczenie „Święta Lotnictwa”, postanowiła wesprzeć wszystkie zbliżone Stronnictwa Demokratyczne do wszczęcia akcji na rzecz masowego udziału społeczeństwa w uroczystościach, organizowanych przez specjalnie powołany Komitet Obchodu Święta Lotnictwa.

Powstało postanowienie zobowiązać poszczególne partie do delegowania swych przedstawicieli do Komitetu dla utrzymania stałego kontaktu z Komitetem Wykonawczym Święta.

W defiladzie partie polityczne reprezentowane będą przez poczty sztandarowe, które zgrupowane zostaną w jedną mieszaną kolumnę, dla której szych ustalono jak następuje:

a) czoło kolumny 5 sztandarów wojewódzkich partii politycznych i OKZZ.

b) następnie szóstki tworzyć będą sztandary dzielnicowe, kół partyjnych i większych zakładów pracy.

Partie polityczne i Związki Zawodowe skierują na miejsce zbiórki godz. 9.30 na ul. Skarupki 6/8 przed gmach Zarządu Wojewódzkiego swoje poczty sztandarowe, w/g powyższych ustaleń z tym, że ogólna liczba sztandarów każdej partii i związków nie może przekraczać 30-tu.

Poczty sztandarowe na miejscu zbiórki

### Rewolta z Equadorze

NOWY JORK PAP. Według ostatnich doniesień, garnizon wojskowy w Quayaquil, który wystąpił w poniedziałek po stronie powstańców zgodził się by płk. Carlos Manchano pozostał u władzy do czasu zwołania zgromadzenia konstytucyjnego.

ustawiają się w grupach swoich partii i związków, a to celem umożliwienia sprawnego uformowania całej kolumny, w/g zalecenia Komisji Porozumiewawczej, na defiladę.

Wskazany jest dobór jednolitych typów sztandarów (bojowych, niesionych na ramieniu), a to celem jak najefektowniejszego wyglądu kolumny na defiladzie.

## Polsko-bułgarska umowa o wzajemnej wymianie handlowej

SOFIA PAP. — W dniu 1 września została zawarta polsko-bułgarska umowa handlowa. Ze strony polskiej umowę

podpisał wiceminister przemysłu i handlu Szyr, ze strony bułgarskiej — minister finansów Stefanow.

# Komunista premierem Węgier

## Rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu — już się rozpoczęły

BUDAPESZT (obsł. wł.) — Według obliczeń obserwatorów, komuniści otrzymają w nowym parlamencie 93 mandaty, Partia Drobnych Rolników — 65, Partia Socjal-Demokratyczna — 62 oraz narodziła Partia Chłopska — 38 mandatów.

Węgierska Partia Niepodległości — 57, Niezależna Partia Demokratyczna — 19, Partia Radykalna — 6, Ugrupowanie Kobiet Chrześcijańskich — 4, Obywatelska Partia Demokratyczna — 3, ogółem opozycja posiadać będzie 154 mandaty. Zgodnie z konstytucją węgierską, nowy premier zostaje wysunięty przez najliczniejszą partię w parlamencie. Ponieważ partia komunistyczna zdobyła największą ilość mandatów, jakkol-

wiek nie posiada absolutnej większości, obserwatorzy przewidują, iż premierem rządu węgierskiego zostanie komunista. Rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu już się rozpoczęły.

### Delegacje miast polskich na 800-lecie Moskwy

WARSZAWA PAP. — Stolica Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Moskwa, obchodzić będzie w najbliższych dniach wielki jubileusz 800-lecia istnienia. W uroczystościach tych wezmą udział delegacje różnych państw i miast. Z Polski w uroczystościach weźmie udział prezydent m. st. Warszawy, St. Turowski, prezydent Gdyni Henryk Zakrzewski i prezydent Wrocławia Bronisław Kupczyński.

### Gandhi znów głoduje

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reuters, w poniedziałek wieczorem Gandhi rozpoczął głodówkę, którą zamierza przerwąć dopiero po zaprzestaniu walk między Hinduami i Muzulmanami, które wybuchły w poniedziałek w Kalkucie.

### Truman i Clifford lecą dookoła świata

HAGA PAP. Lotnicy amerykańscy, George W. Truman i Clifford v. Evans, którzy podjęli lot dookoła świata na dwóch samolotach o mocy 200 KR przybyli w poniedziałek na lotnisko Ypenburg w pobliżu Hagi.

## Zastępcy Wielkiej Czwórki

### zbierają się 6 października w Londynie

LONDYN (obsł. wł.) — Podano tu oficjalnie do wiadomości, iż zastępcy ministrów spraw zagranicznych rozpoczną swe obrady dnia 6 października w Londynie. Prace rady zastępców polegać będą na przygotowaniu gruntu pod obrady listopadowej sesji Rady Ministrów spraw zagranicznych „Wielkiej Czwórki”.

Wskazano, że w skład Rady wchodzić będą: Francja — 57, Wielka Brytania — 57, USA — 57, ZSRR — 57 mandatów.

# Czarny rynek wygładza Francję

## Właściciele wielkich przedsiębiorstw zgarniają olbrzymie zyski

MOSKWA (Obsł. wł.) Z Paryża donoszą, iż na odbytej w tych dniach konferencji prasowej, francuski minister gospodarki narodowej Andre Philip przedstawił sytuację ekonomiczną Francji w nader ponurym świetle. Philip

poinformował między innymi, że import z USA zostanie zredukowany z 450 milionów dolarów do 293 milionów dolarów, co w konsekwencji spowoduje dalsze ograniczenie zużycia benzyny, mięsa, tekstyliów itp.

nia nadzwyczajnej sesji Rady celem omówienia sprawy zapoczątku stolicy.

Komitety lokalne francuskiej partii socjalistycznej domagają się, aby rząd Ramadier wprowadził niezwłocznie w życie uchwały Kongresu Lyonskiego, w pierwszym rzędzie — rozciągnięcia surowej kontroli nad cenami i wzmocnienia zasad gospodarki planowej.

### ZGIERZ

W dniu 4-go września br. o godz. 18 popoł., w Sali Związków Zawodowych, Długa 17, odbędzie się

### WSPÓLNE ZEBRANIE AKTYWU PPS i PPR

Zebranie ma na celu omówienie aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych.

Miejski Komitet PPS  
Miejski Komitet PPR

Komentując oficjalne deklaracje członków rządu prasa francuska stwierdza, iż pomimo krytycznej sytuacji gospodarczej właściciele wielkich przedsiębiorstw przemysłowych stale się bogacą.

Dziennik „Humanite” demaskuje poczynania spekulantów, którzy skupowali kartofle na prowincji, co spowodowało już wzrost cen kartofli na rynku paryskim o przeszło 30 procent.

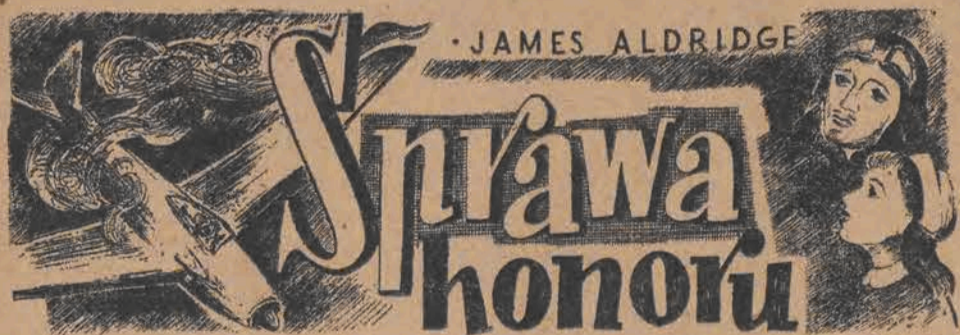
MOSKWA (obsł. wł.) Z Paryża donoszą, iż frakcja konstytucyjna stołecznej Rady Miejskiej zażądała od prefektury Sekwany zwol-

## Konferencja dominiów brytyjskich

### ma radzić nad sytuacją gospodarczą Anglii

LONDYN PAP. — Oficjalnie zawiadomienie podaje, że rząd brytyjski zaproponował zwołanie konferencji wszystkich dominiów w sprawie ogólnej sytuacji fi-

nansowej Anglii. Konferencja taka ma od być się w najbliższym czasie w Londynie. Na propozycję powyższą zgodzili się już rządy Australii i Nowej Zelandii.



JAMES ALDRIDGE

## Sprawa honoru

Quell wyszedł. Helena została z Tatem. Zszedł ze schodów i znalazł się na ulicy. Przed szpitalem był ruch. Przebiegł się przez tłum i skierował do szpitalu.

Zrujnowane domy, zniszczone ulice, niewiadomo dlaczego przypominały mu opuszczony i zaniedbany ogród. Nagle zobaczył szereg drewnianych trumien. Kilka z nich było uszkodzonych przez bomby. Ale zwłok nie było widać...

Okazał dokumenty wartownikowi przy wejściu do szpitalu. Wartownik je przejrzał i zasalutował. Quell wszedł do jasnej wyrobianej w skale, w której mieścił się sztab. Panował tu taki sam bezład jak i w szpitalu. Może nawet większy. Szukał oczyma angielskiego tłumacza, ale nie mógł go odnaleźć.

Wtym podszedł do niego jakiś wysoki Grek i zapytał:

— Czego pan sobie życzy?

— Chciałbym połączyć się telefonicznie z Atenami — powiedział Quell, patrząc na zmęczonych greckich oficerów, zmuszonych pracować w tym chaosie.

— A kim pan właściwie jest?

— Jestem angielskim lotnikiem. 2 tygodnie temu stracono mnie nad pozycjami włoskimi. Muszę teraz porozmawiać ze swoim dowódcą, który znajduje się w Atenach. W jaki sposób mogę to zrobić?

— Chwileczkę. Pójdę zameldować pułkownikowi.

Grek odszedł i wkrótce przyprowadził z sobą jakiegoś wysokiego oficera z podstrzyżonymi włoskami. Był ubrany w długi mundur z wysokim, sztywnym kołnierzem. Na głowie miał elegancką czapkę.

— Ależ, to Mellas! — wykrzyknął Quell. Przypomniał sobie, jak Mellas spotykał eskadry w Janinie.

— Ho, Ingiliz! Ale trafił pan w kaszę!

Gdzie pan właściwie przebywał? Co pan porabia tutaj?

Quell opowiedział Mellasowi o wszystkim w kilku lakonicznych zdaniach.

— Muszę nawiązać kontakt z dowódcą naszej eskadry w Atenach. Czy może pan mi w tym pomóc? — zapytał w końcu.

— Pan się spóźnił — gwizdnął Mellas. — Kontakt z Atenami jest przerwany.

— Dlaczego?

— Prawdopodobnie Niemcy już zajęli Trikkala. A może być, że spadochroniarze przecięli przewody. Sami nie wiemy. W ogóle, my tu nic nie wiemy.

— Muszę za wszelką cenę powrócić do Aten. Może pan będzie mógł pomóc w tym, bym dostał auto?

— Żartuje pan chyba? To dla mnie to samo, co dostać dla pana samolot.

— Czyżby sprawy stały aż tak źle?

— Pan, jak widzę, ciągle przebywa w przestworzach... Chodźmy, przejdziemy się. Coś panu opowiem.

— Ależ, pan jest przecież zajęty!

Quell nie chciał tracić czasu.

— Jakże tam teraz zajecie!...

— Tym bardziej musi stać się jak najprędzej się wy dostać.

— Jakoś tam będzie. Chodźmy tymczasem.

Zeszli na dół. Zmęczony wartownik spreżył się odsalutował Mellasowi, Mellas skinął głową, uśmiechnął się do wartownika — ten mu odpowiedział również uśmiechem.

Grek i Anglik szli przez opustoszałe ulice zrujnowanego miasta. Gdzieś niedaleko spotykali waleśających się żołnierzy, bładzających nie wiadomo w jakim celu po mieście.

— Widzi pan? — Mellas wskazał na grupę takich żołnierzy.

— Widzę. Co to za jedni?

— Zbłąkali, — zaśmiał się Grek. — Pan wie, przecież mamy znakomitych generałów!

— Coż to za generałowie?

— Naprawdę nadzwyczajni. Wydali żołnierzom rozkaz rozejścia się do domów. Pan uważa, — nikt z nich nie ma karabinów. Po prostu dostali rozkaz zdejścia broni i rozejścia się. O, nasi generałowie! To istna tragedia. Kiedy Włosi wtargnęli do Grecji, generałowie nie chcieli walczyć. Metaxas wszystko załatwił jak najlepiej. Dojdzie do porozumienia z Włochami. Tylko bez żadnych warunków. Jednak żołnierze mieli karabiny, a gdyby nawet nie mieli — to walczyliby bez karabinów. Musieli uciekać, bo nie mieli amunicji. Byłem wtedy pułkownikiem, ale tak łajałem generałów, że zdegradowano mnie i zostałem z powrotem kapitanem. Mówili, że tylko umięgam się do angielskich lotników. Nasz sztab główny żyje co najlepsze w Atenach i palcem nie ruszy! A żołnierze nie mają broni... Zdobywała ją w walkach z Włochami. Wszystko to w ogóle do chrzanu...

(D. c. n.)

# Parlament robotniczej Łodzi obraduje

## Włókniarze ruszają do współzawodnictwa



TOW. AL. BURSKI  
w oczach naszego karykaturzysty

ważenia przepisów szczególnie przez młodych robotników, rezultatem czego w wielu wypadkach jest kalectwo pracownika. Rady zakładowe powinny większą opieką otoczyć zespoły robotnicze. Mówca wezwał również zebranych do szczegółowego analizowania możliwości produkcyjnych swoich zakładów pracy. Je-

śli sprostały tym wielkim zadaniom — zakończył tow. Burski — to możemy śmiało oczekiwać pozytywnych wyników współzawodnictwa z górnikami.

Następnie zabrał głos tow. Przybył, który zreferował zebranym uchwałę Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wzywającą

klasę robotniczą Polski do pracy w niedzielę, dnia 21 września i do zaoferowania zarobków z tego dnia na odbudowę Warszawy.

Po przemówieniach rozpoczęła się dyskusja.

O przebiegu dyskusji napiszemy w jutrzyszczym numerze.

# UCHWAŁA

## Zebrania Rad Zakładowych fabryk przemysłu włókienniczego i dziewiarsko-pończoszniczego w Łodzi i okręgu łódzkim w dniu 2 września 1947 r.

Zebrani członkowie Rad Zakładowych fabryk przemysłu włókienniczego i dziewiarsko-pończoszniczego w Łodzi i okręgu łódzkim z uznaniem witają podpisanie przez Zarząd Główny Związku umowy o współzawodnictwie włókniarzy z górnikami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Przyjmujemy warunki wyścigu pracy zawarte w umowie z górnikami i zobowiązujemy się wykonać plan produkcyjny przemysłu włókienniczego za II-gie półrocze i odrobić niedobory powstałe wskutek zimy i braku surowca w I-ym półroczu.

Przyjmując w imieniu włókniarzy Łodzi wyzwanie górników Śląska i Dąbrowy świadomi jesteśmy, że wykonanie Planu Trzyletniego przyniesie klasie robotniczej i wszystkim pracującym dobrobyt i sytość i będzie nowym zwycięstwem Polski Ludowej, utrwali niezależność gospodarczą, a także i polityczną naszej Ojczyzny, co posiada szczególnie donio-

ste znaczenie dziś, gdy Anglosasi odbudują potęgę imperialistycznych Niemiec. Walcząc o wykonanie planu zbliżamy się do chwili, kiedy robotnik będzie mógł żyć w dostatku, a jednocześnie spełnimy obowiązek do brych Polaków, bo umacnimy się gospodarzą i polityczną Rzeczypospolitą.

### II.

Stając do wyścigu pracy z górnikami żądamy od Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego stworzenia wszystkich potrzebnych warunków dla pomyślnego rozwoju współzawodnictwa. Obecnie, kiedy robotnicy dokładają wszelkich wysiłków dla wykonania planu, nie mogą zdarzać się wypadki postojów dla braku surowca, materiałów technicznych, żarówek itp. CZPW, Dyrekcje Branżowe, Centrale Zaopatrzenia i Zbytu muszą być przygotowane na dostawę rosnącej ilości surowca (bawełny, wełny, sody kaustycznej, wody utlenionej, obić żyrzeblarskich, gońców,

bicy, żarówek i innych potrzebnych artykułów technicznych).

### III.

Zebranie Rad Zakładowych fabryk przemysłu włókienniczego i dziewiarsko-pończoszniczego, przyjmując umowę o współzawodnictwie z górnikami, wita szlachetną inicjatywę towarzyszek: Genowefy Korzeniowskiej, Heleny Rybakowej, Haliny Lipińskiej i wielu innych, które przeszły na obsługę 6-ciu krosien osiągając rekordowe normy wydajności i również wysokie zarobki.

Za ich przykładem idą już i pójdą dziesiątki tysięcy łódzkich tkaczy i tkaczek, prądów i przedalników i gremplarzy.

W trosce o jak najszybszy rozwój wyścigu pracy, my, radcowie zakładowi, wzywamy Dyrekcję i personel techniczny fabryk o otoczenie uczestników wyścigu pracy wszelką materialną i moralną opieką, dostarczając im odpowiedniego surowca i potrzebnych materiałów pomocniczych.

Radcy zakładowi zobowiązują się do jak najściślejszej współpracy z kołami partyjnymi PPS i PPR, oraz całą masą członków Związku Zawodowego na odcinku wykonania planu całej fabryki oraz oddziałów produkcyjnych.

Rady Zakładowe muszą kontrolować codzienne wykonanie planu przez fabrykę jak również oddziały produkcyjne. W tym celu postanawia się zwotywanie miesięcznych zebrań sprawozdawczych w fabrykach, na których Rada Zakładowa i kierownictwo zakładu pracy przedstawia zarobki fabrycznej przebieg walki o wykonanie planu.

## 21 września pracujemy na odbudowę Warszawy

Odpowiadając na wezwanie Prezydenta Rzeczypospolitej, my, radcowie zakładowi wszystkich fabryk przemysłu włókienniczego i pończoszniczego - dziewiarskiego w Łodzi i okręgu łódzkim, zgodnie z uchwałą Komisji Centralnej Związków Zawodowych i Zarządów Głównych, wzywamy wszystkich włókniarzy do dobrowolnego odpracowania jednej dniówki w dniu 21 września rb. z tym, że zarobek zasadniczy przeznaczymy na Fundusz

Odbudowy Stolicy.

Nie wątpimy, że w dniu 21 września nie zabraknie nikogo przy warsztacie. Jest to spława honoru każdego włókniarza, każdego Polaka.

Pamiętajmy, że grosz, który dajemy na odbudowę naszej ukochanej stolicy, jest jednocześnie ciosem w barbarzyńskich imperialistów niemieckich, którzy chcieli wykreślić Warszawę i Polskę z mapy Europy.

### 2 - 4 - 6 krosien

# Młode tkaczki idą naprzód

## Kobiety wysuwają się na czoło produkcji



Wisniewska Leokadia Pawlak Wiktoria



Pietruszek Zofia Rajska Józefa

Nie trzeba wiele słów — wystarczy fakty. Setki krosien są nieczynne z powodu braku wykwalifikowanych tkaczek. Masowe szkolenie młodych sił częściowo tylko zaradziło złemu. Ci młodzi — przeważnie młode dziewczęta dołapane niedowzrastając na tkaczki po raz drugi w dwuletnim okresie niepodległości przyczyniają się do uruchomienia nieczynnych krosien. Młode tkaczki masowo przechodzą na obsługę większej ilości krosien: z dwóch na cztery i z czterech na sześć. Spotykamy się z tym zjawiskiem niemal we

wszystkich zakładach włókienniczych. Nie inaczej dzieje się w PZPB Nr 6 „B” (d. „Gamppe i Albrecht”). Na nasze życzenie po zakończeniu pracy towarzysze poprosili „szóstka-czy” tkaczki do lokalu Rady Zakładowej. Od razu zrobiło się w pokoju gwarno i wesolo. Dwóch tylko tkaczy (głównie kobiety) i jedenaciu młodych dziewcząt. Rzecz prosta, że nie można było dojść doładu. Wszystkie o wszystkim jednocześnie mówiły: nzwane zdania fruwały w powietrzu, „nie dobre osnowy”, „Mężczyźni pozostają za nami w tyle”

## Polsce potrzeba jak najwięcej surowców

### Odpadki w nny być całkowicie wykorzystane

Od chwili wyzwolenia prowadzimy stałą i intensywną walkę o zaopatrzenie przemysłu w potrzebne mu surowce. Jeśli chodzi o surowce włókiennicze, przyroda niezbyt szczerze obdarzyła nasz kraj. Bawełna nie dojrzewa w naszym klimacie, hodowla owiec jest słabo rozwinięta, jedwabnictwo naturalne i sztuczne choć pięknie osiąga wyniki — nie może jednak sprostać zapotrzebowaniom przemysłu.

W tych warunkach jesteśmy uzależnieni od zagranicy, względnie od własnej zaradności i nakładu sił w wykorzystaniu surowców krajowych.

Jednym z najważniejszych surowców krajowych są odpadki, które zawierają wszelkie elementy chemiczne i fizyczne surowca pierwotnego, z którego powstały.

Odpadki posiadamy w kraju pod dostatkiem, chodzi jednak o umiejętne zbieranie i fachowe sortowanie, co wymaga specjalnie wykwalifikowanych pracowników, których nam w branży tej brak ogromnie. W tym kierunku

punkt ciężkości całego zagadnienia.

Dyrekcja Centrali Odpadków w Łodzi, posiadająca oddziały swoje w całym kraju, postanowiła zorganizować energiczną akcję wydobycia maksymalnej ilości tego zastępczego surowca. Aby ten cel osiągnąć należało w pierwszym rzędzie na terenie całej Polski urządzić kurs szkoleniowy.

Naczelnik Wydziału Inspekcji Ogólnej ob. L. Gelblum oraz naczelnik Wydziału Nadzoru Technicznego ob. Wł. Cieśliewicz z ramienia Centrali Odpadków w Łodzi zorganizowali w Kamiennej Górze kurs przeszkoleniowy, na który zjechało się czterdziestu sześciu słuchaczy z województwa śląskiego i dąbrowskiego.

Wykładowcy podzielili się z audytorium swoim bogatym doświadczeniem fachowym, zapoznali ich z technologią odpadków włókienniczych i innych, dali im podstawy umiejętności racjonalnego segregowania odpadków, które często przez niewłaściwe obchodzenie się niszczenia dla pr

bezwrotnie. ZP

„Z zarobkiem nieźle” i tak dalej, bez końca. By z tego cokolwiek zrozumieć, byliśmy nawet zmuszeni powołać przewodniczącego i po kolei rozpatrywać wszystkie interesujące nas i tkaczy sprawy.

Sprawa zarobków. Okazuje się, że różnica w zarobkach w pracy na 4 krosnach i 6 jest niemal u wszystkich tkaczy jednakowa. Wynosi 3—4 tysięcy złotych. Na przykład Zofia Kopczyńska pracując na 4 krosnach zarobła w przeciągu dwóch tygodni 3.200 zł, obecnie pracując na 6 krosnach zarobła 5 tysięcy zł. Tow. Pietruszek na 4-ch krosnach — 3.600, obecnie — 5.400 zł. Ob. Stefan Dybała na 4-ch krosnach — 3.500, obecnie — 5.200. I tak mniej więcej zarabiają pozostali „szóstka-cze”. Ich poprzednie miesięczne zarobki wahały się od 6—7 tysięcy, obecnie od 10—11 tysięcy złotych.

Na obsługę sześciu krosien pierwsze prze szły cztery młode dziewczęta. Zrobiły to z biciem serca. Wiadomo, nowatorki — potrzeba na nie krzywo. Są to dwie peperówki — tow. tow. Zofia Pietruszek i Zofia Kopczyńska oraz dwie bezpartyjne ob. ob. Wiktoria Pawlak i Józefa Rajska. Przykład dobrze podziałał. Obecnie pracują także na szóstkach: młodzieżka, bo zaledwie 16 lat licząca członkini OM TUR tow. Wisniewska, Leokadia Derendasz czł. PPR oraz bezpartyjni ob. ob. Stefan Dybała, Wiktoria Maruchówna, Stanisław Andrzejewski, Stefania Kalasz, Helena Marciniak i Felicia Marciniak.

Wszyscy wyżej wymienieni tą drogą wzywają pozostałych tkaczy — a przede wszystkim tkaczy peperówek i peperowców, by za ich przykładem uczynili to samo.

Chcieliśmy zaznaczyć, że majstrowie i kierownicy muszą wzięte pod uwagę desiderata wysunięte przez tkaczy — przodowników. Ich warsztaty winny być obciążone specjalną opieką majstrów. Osnowy winny być lepsze. Należy się liczyć z faktem, że większość pracujących na sześciu krosnach, to młodzi i niepełnych kwalifikacjach zawodowych tkacze i tkaczki. Dobra wola i potrzeba zarobku zastępują doświadczenia. Przy rzetelnej pomocy wykwalifikowanych majstrów będą oni w przyszłości dobrymi fachowcami.

Młodych przodowników należy traktować poważnie i liczyć się z ich zdaniem. Od dobrej woli i zrozumienia majstrów zależy możliwość dalszego uruchomienia wszystkich krosien, a więc realizacja planu produkcyjnego zakładów.

B. Bucius

Zwycięskie prawo życia triumfuje w stolicy

Start Warszawy do nowego życia

Na progu września - PPR odgruzowuje Stare Miasto - Zapal pracy - Walka ze spekulacją - W rocznicę Powstania

WARSAWA — w sierpniu. Miesiąc wrzesień, to okres intensywnej odbudowy, to rozpoczęcie nauki w szkołach i na uniwersytetach, to start do nowego roboczego roku. Od startu często zależy powodzenie dalszych wysiłków, dlatego trzeba się od początku z zapałem zabrać do roboty.

Pierwszy dzień miesiąca odbudowy Warszawy zmanifestowała stołeczna PPR wielką, masową akcją odgruzowania Starego Miasta. Od rana czworobok staromiejski pokrył się czerwienią sztandarów i wypełnił tłumami nadszarpniętymi w zwartych szeregach z całego miasta. Zawrzała praca, tysiące rąk wznosiłofy, tysiące łopatek zsypuje gruzy — ciężarówkami śpiesznie ładowane wywożą gruzy na cmentarz b. ghetta.

Wśród mrowia ludzkiego dało się zauważyć wiele sylwetek — dźwiga żelazo minister Skrzyszewski, są tow. min. Berman, tow. dr Śtachelski, dyr. Billig z Polskiego Radia, prezydent Warszawy, tow. Tolwiński. Wszyscy pracują, nie szczędząc wysiłków.

Około godziny 1-ej przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut ujmując w swe dłonie łopatę i ładując gruz na ciężarówkę.

Praca wzięła do wieczora. Pod dobrą prognozą energii i poświęcenia rozpoczął się miesiąc odbudowy stolicy.

Zapału, jak widać, nie brakuje. Młodzież tłumnie oblega sekretariaty szkół i księgarnie, które sprawiły miłą niespodziankę wielką ilością dobrze opracowanych i wydanych podręczników. Ustalił tak często powtarzane ataki na „papierowe” ograniczenia, wprowadzane przez rząd, a niedawni jeszcze „opozycjonści” głośno się cieszą, że młodzież ma potrzebny jej ilość książek. Trzeba przyznać, że we wszystkich dziedzinach znacznie ubyło tych zawodowych malkontentów, a nawet ci, którzy odczuwają jeszcze pewne niewygody stołecznego życia, z pogodą się na nie godzą.

Deszcz hamuje nieco prace budowlane, ale trzeba wierzyć tak poważnej instytucji jak PIM, że na miesiąc Warszawy otrzymamy na przykład „niebieski” pogodę słoneczną i ciepłą. Potrzebne to bardzo, bo zarówno akcję odbudowy jak i inne na ten okres przewidziane projekty łatwiej będzie zrealizować. Przerwana na okres letni zbiórka złomu, ma być łąda dzień rozpoczęła, jej pomysłyne przeprowadzenie jest zagwarantowane udziałem młodzieży, która już na wiosnę ochoczo odbyła w tym kierunku praktykę.

Jeszcze jedną akcją zajmie się społeczeństwo warszawskie. Jest nią nieustępliwa i tak okazała dająca rezultaty walka ze spekulacją i nadużyciami skarbowymi.

Wielu kupców, którzy przyjęli metodę długofalowego oporu i pod rozmaitymi pretekstami chwilowo zamykała sklepy, będą je musieli albo otworzyć i prowadzić na nowych uczciwych zasadach, albo zlikwidować. Nie pomogą już żadne chwytły, ani wykręty.

Jak co roku w rocznicę Powstania do warszawskiego życia wkłada się smutny cień żałoby i śmierci. Jednak życie zwycięża, płynie dalej swym zwykłym trybem dzień po dniu, rok po roku. Powstają nowe wartości, a Warszawa dźwigająca się z gruzów i zniszczeń, szumiąca trudem i pracą, nową tworzy historię.

W tych dniach odbyło się kolejne zebranie Międzypartyjnej Sekcji Stronnictw Bloku Demokratycznego do walki ze spekulacją, nadmiernymi zyskami i przestępstwami skarbowymi. Zebraniu przewodniczył sekretarz sekcji tow. Jaśkiewicz. Oprócz delegatów Bloku Stronnictw Demokratycznych w konferencji wzięli udział dyr. Izby Skarbowej tow. Rusin, Okręgowy Lustrator Podatkowy tow. Baronowski, vice przewodn. Miejskiej Komisji Cennikowej tow. Ambroziak, przedstawiciel Związku Rewizyjnego Spółdzielni tow. Szubert, oraz przedstawiciel Zarządu Miejskiego, PCH i PSS.

Upowszechnienie opodatkowania

Targowisko warzywno-owocowe nkróci spekulację

Na porządku dziennym znalazły się dwa palące zagadnienia: 1) Sprawa powołania i przystąpienia do pracy Społecznych Lustratorów Podatkowych, oraz 2) uporządkowanie rynku warzywno-owocowego na terenie naszego miasta.

Okręgowy Lustrator Społeczny poinformował zebranych o wstępnych przygotowawczych instruktorskich pracach dla uruchomienia aparatu lustratorów społecznych. We wstępnych dyskusjach poruszono między innymi, że praca podatkowych lustratorów społecznych niewątpliwie przyczyni się do normalizowania życia gospodarczego na odcinku skarbowym. Zadaniem podatkowych lustratorów społecznych będzie doprowadzenie do upowszechnienia opodatkowania przez wykrywanie osób złośliwie uchylających się od placenta podatków Skarbowi Państwa. Świat pracy i uczciwe kupiectwo przywita pracę podatkowych lustratorów społecznych z zadowoleniem i bezwzględnie udzieli im wszelką witalną moralną i faktyczną poparcie.

Kronika kulturalna

Trzeci zbiór legend i baśni Pomorza Zachodniego w opracowaniu W. Lachyta p. t. „Pod znakiem Gryfa”, Szczecińska Spółdzielnia Wydawnicza „Polskie pismo i książka” przygotowuje do druku „Legenda Pomorskie” T. K. powieści. Z najważniejszych pozycji o tej samej kategorie w przygotowaniu do druku jest praca mgr. J. Drozdowicza pt. „Ważniejsze zagadnienia organizacji, przedsiębiorstw i spółdzielni handlowych”.

Teatr Mały, popularna społeczno-teatralna placówka w Szczecinie, zamierza otworzyć nadchodzący sezon komedią „Wizytacja”, „Pan Damazy”. Przygotowania związane z premierą, już się rozpoczęły.



12.06 Wiadomości południowe. 12.10 „Na swojej nute”, 12.25 Audycja dla wsi. 12.35 (E) Z muzyki starofrancuskiej. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Muzyka obładowa. 14.00 (E) Kronika i komunikaty. 14.05 (E) Pogad. J. Kruszkowskiej pt. „Nowe prawo spadkowe”. 14.15 (E) Wiązanki opałkowe z płyt. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 „Witamy Was, dzieci”. 15.40 Maks Reger — I Serejada na flet, skrzypce i altówkę. 16.00 Dziennik. 16.20 (E) 9-ta Aud. słowno-muzyczna z cyklu „Od taktu do symfonii” 16.40 „Przygłosnik”. 16.45 Skrzynka techniczna. 16.50 „Głos młodych”. 17.00 „Dla każdego coś miłego”. 17.30 Kwadrans poetycki. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 (E) Pog. prof. S. Wegnera pt. „Widzenie w malarstwie”. 18.10 (E) Chwila muzyki z płyt. 18.20 (E) „U progu nowego roku szkolnego” — pog. Dr J. Z. Jakubowskiego. 18.30 (E) Koncert życzeń (cz. I) 19.00 „Z zagadnień świata pracy”. 19.10 „U naszych przyjaciół”. 19.30 (E) Koncert Chopinowski. 20.00 „Z życia kulturalnego” 20.05 „W walce o zdrowie”. 20.10 Skrzynka PKO. 20.20 „Melodie świata” 20.40 Audycja rozrywkowa. 21.00 Komentarz gospodarczy. 21.10 Dziennik. 21.30 Piosenki francuskie. 21.55 „Złudne nadzieje” fragm. książki „Z dziejów Śląska” Z. Kossak. 22.10 Wiadom. sportowe. 22.15 Aud. rozrywkowa. 22.40 Ostatnie wiadomości dzień nika. 23.20 (E) Koncert życzeń (cz. II) 23.57 (E) Program lokalny na jutro.

Za kradzież banknotów Grochala otrzymał 4 lata więzienia

Winnicki, bronił w zastępstwie adwokata Szczerbińskiego adwokat Dreszer. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok został ogłoszony publicznie:—

Grochala został skazany na 4 lata więzienia za jedno przestępstwo, a po dwa lata więzienia za pozostałe dwie kradzieże, łącznie Sąd wymierzył mu karę 8-let więzienia.



Przed paroma tygodniami donosiliśmy naszym czytelnikom o aresztowaniu Adolfa Grochali funkcjonariusza oddziału łódzkiego Narodowego Banku Polskiego. Grochala został oskarżony o kradzież banknotów, które przewoził w workach w sumie zł. 80.400 zł.

W dniu wczorajszym Grochala zasiadł na ławie oskarżonych w Okręgowym Sądzie Karnym. Rozprawie przewodniczył sędzia Mietkiewicz, oskarżał prokurator

Oświata dla dorosłych

Szalone braki w nauce, jakie poniosła młodzież przez czas wojny stworzyły taką sytuację, że w okresie pokojowym narówni z nauczaniem młodocianych stanęła sprawa oświaty dla dorosłych.

W roku szkolnym, jaki minął, nauczanie o prowadzone było rozmaitymi drogami. Bądź w szkołach publicznych, w szkołach dla dorosłych, gimnazjach, liceach, bądź na kursach, na uniwersytetach ludowych, domach ludowych itd i obejmowało swym ogromnym zasięgiem około 14 tysięcy osób w Łodzi i w województwie, z czego 60 procent stanowił element robotniczy.

W roku szkolnym 1947/48 dla zaspokojenia potrzeby wszystkich pracujących, Wydział Oświaty dla Dorosłych przy Kuratorium wprowadza dawną oczekiwaną innowację, a mianowicie: naukę w godzinach przedpołudniowych, niezależnie od nauki popołudniowej. W ten sposób rozwiązany zostanie problem, który jeszcze niedawno komplikował i utrudniał zarówno naukę jak i pracę.

W nowym roku szkolnym Wydział Oświaty dla Dorosłych zwrócił specjalną uwagę na organizację pracy samokształceniowej, mającej znaczenie na wszech, odczyt opieką organizacje młodzieżowe i uniwersytety powszechne oraz skompletuje biblioteki ruchome.



ZAPISY NA KURS PRZYGOTOWAWCZY

Od dnia 2 września br. do 20 września w godz. od 9 do 12 Sekreariat przy ul. Piotrkowskiej 249 przyjmują zapisy na III-ci Kurs Przygotowawczy do Roku Wstępnego Wyższych Uczelni. Na Kursy Przygotowawcze może być przyjęta wyłącznie młodzież robotnicza i chłopska w wieku od lat 20 do 35, która ukończyła szkołę powszechną i dokształcała się pracą samokształceniową. Kandydat na Kursy Przygotowawcze winien złożyć: 1) Podanie; 2) Zyciorys; 3) Świadectwo urodzenia; 4) Ostatnie świadectwo szkolne; 5) Skierowanie z miejscy pracy, organizacji młodzieżowych, Związku Zawodowych, partii politycznych, Samopomocy Chłopskiej.

POKAZ ROLNICZO-HODOWLANY

W dniach 6, 7 i 8 września br. na Torze Wyścigowym w Rudzie Pabianickiej odbędzie się POKAZ ROLNICZO-HODOWLANY dorobku gospodarczego Zarządu Majątków Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego. Wejście bezpłatne. Dojazd tramwajami pabianickimi. Otwarcie pokazu nastąpi w sobotę dnia 6-go września o godz. 12-ej. W niedzielę dnia 7 września br. w godz. 13 — 17 samochody szkolne będą przewoziły zwiedzających bezpłatnie od przystanku „Kolej Obwodowa” do miejsca wystawy.

W czasie wystawy będzie przygrywać orkiestra.

PODZIĘKOWANIE

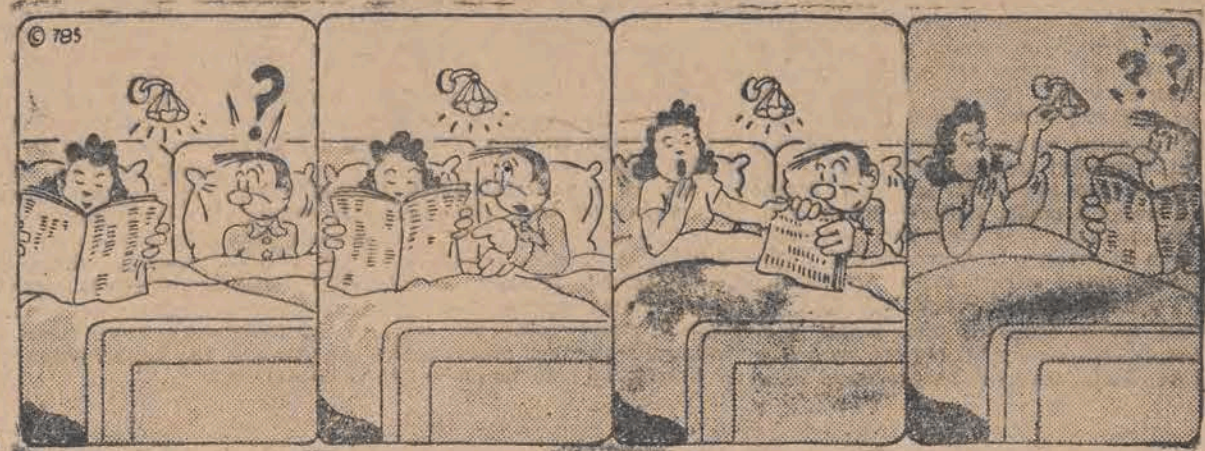
Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi składa serdeczne podziękowanie Pracownikom Centrali Sprzętu Pożarniczego za sumę złotych 5.450 ofiarowaną na rzecz sierot po b. więźniach politycznych z okazji Imienin Ob. Dyr. Stefana Stebelskiego.

POWROT CHŁOPCÓW Z KOLUMNY

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi niniejszym komunikuje, że powrót chłopców z III turnusu z Kolumny nastąpi dnia 6 września tj. w sobotę o godz. 19 na Plac Leonarda.

OGLASZAJCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie

Przygody Jasia Wiercipięty



Nie czytaj, Małgosiu! — Daj mi gazetę! — Ja też poczytam! — Dobra noc!

# Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja „GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO” Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, t. p. telefon 13-97

Administracja czynna od godz. 8 — 16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego” w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

## Komu winszujemy

Sroda, 3 września 1947 r.  
Dziś: Bronisławy.

## Ważniejsze telefony

- 10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13-14 Powiatowa Komenda M. O.
- 10-41 Miejski Komisariat M. O.
- 10-72 Straż pożarna
- 11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
- 10-70 Szpital Sw. Trójcy
- Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedziele i święta dyżur dzienny w szpitalu Sw. Trójcy.

## KINA

Film „Polonia” — Film „W górach Jugosławii” — walki partyzanckie o Jugosławie. Początek seansów o godzinie 17.30 i 19.30.

Film „Baityk” — Przepiękny film pt. „Młodość pod gołym niebem” Początek seansów w dni powszednie, niedziele i święta o godzinie 16-ej 18-ej i 20-ej.

## Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka mgr. Tycy przy ul. Nowackiego.

# ORMO rośnie w siłę

## Walka z bandami i złodziejami przyczyniła się do zaprowadzenia porządku na terenie województwa łódzkiego

Ilość członków ORMO w powiatach województwa łódzkiego rośnie z dnia na dzień. Liczba ORMO rośnie w 182 gminach, i 35 oddzielnych. W skład ORMO województwa łódzkiego wchodzi kilka tysięcy chłopów, robotników rolnych i fabrycznych oraz kilkuset pracowników umysłowych.

Organizacja wojewódzka ORMO w ub. miesiącu była bardzo żywotna, tak pod względem działalności kulturalno-oświatowej, jak i w akcji zwalczania band w terenie oraz wykrywania szkodników gospodarczych.

W miesiącu lipcu w ramach działalności kulturalno-oświatowej wśród ORMOwców wygłoszonych zostało 480 pogadanek na tematy: znaczenie reformy rolnej, planu Marshalla, rocznicy PKWN, walki ze spekulacją.

Na odcinku walki o spokój i ład w powiatach oraz walki ze szkodnictwem gospodarczym ORMO-owcy województwa łódzkiego byli szczególnie czynni. Braли oni udział w 37 akcjach przeciw bandom, grasującym w powiatach, w tej liczbie przeprowadzono 8 akcji samodzielnych, pozostałe akcje przeprowadzone były w porozumieniu i współdziałaniu z MO, JB i Delegaturą Komisji Specjalnej w odcz.

Między innymi ORMO-owcy w miesiącu lipcu br. przyczynili się do ujęcia złodziei węgla z transportów kolejowych, zatrzymujących się w Sieradzu, w Lasce wywiadowcy ORMO schwytili ukrytych w lesie bandytów z łupem o wartości 500 tysięcy złotych, ORMO-owcy radomszczańscy schwytili groźnego bandytę Szymona Flaga, dzięki pomocy ORMO-owców w powiecie radomszczańskim i kutnowskim wykryto cały szereg potajemnych bimbrowni.

# Doświadczenia akcji skupu zboża

## Zboże znalazło się w obfitości w województwach rzekomo biednych. Wymiana produktów wiejskich na wytwory przemysłu - daje dobre wyniki

W dniu 31 lipca r. została zakończona letnie akcja skupu zboża i ziemio-plodów dla Funduszu Apropowizacyjnego. Akcja ta była przeprowadzona przez spółdzielczość i państwowe instytucje skupu zboża.

Ze wszystkich stron kraju napłynęły sprawozdania i raporty do Centrali „Społem” i do Funduszu Apropowizacyjnego, co pozwala na podsumowanie wyników tej akcji i wy-

ciągnięcie wniosków dla dalszego usprawnienia skupu zboża i ziemio-plodów w okresie jesiennym, który ma zabezpieczyć w zaopatrzenie reglamentowe człowieka pracy do przyszłych zbiorów. W artykule niniejszym zajmiemy się akcją gromadzenia zboża na siałce spółdzielczości.

Akcja skupu zboża i ziemio-plodów przeprowadzona jest przez spółdzielczość części-

wo po ocenach wiązanych, głównie w oparciu o węgiel i materiały tekstylne, częściowo za gotówkę.

W okresach poprzedzających letnią akcję skupu zboża, część zakupowanego przez spółdzielczość w obrotach wolnohandlowych zboża w ramach wymiany towarowej między wsią a miastem przeciekała na prywatny rynek. W niektórych województwach dochodziło do tego, że około 50 procent zakupionych przez spółdzielczość ziemio-plodów przenikało do kupców prywatnych. Wywoływało to słuszną krytykę opinii publicznej, która wskazywała środki zaradcze i domagała się reorganizacji naszej spółdzielczości.

Uwagi na temat koniecznej reorganizacji aparatu spółdzielczego oraz metod jego pracy nie minęły bez echa. Jesteśmy świadkami odbywającej się obecnie strukturalnej reorganizacji „Społem”. Zmianie są również dotychczasowe metody pracy. Przez długi czas między dotowymi spółdzielniami, miejskimi a Centralą Spółdzielczą istniał luźny kontakt, naskutek czego m. in. spółdzielczość dotowa była niedostatecznie zaopatrywana w materiały dla wsi i kredyty niezbędne dla skupu ziemio-plodów. Obecnie, aby usprawnić działalność spółdzielni dotowych i pogłębić kontakt między nimi a Centralą, połączono wydziały zbożowe i młynarskie we wszystkich okręgach, oraz ustanowiono dla każdego okręgu inspektorów zbożowych, którym powierzono nadzór nad spółdzielczością dotową, nad akcją skupu zboża oraz kontrola młynów, elewatorów i magazynów spółdzielczych.

Inspektorzy pracują już we wszystkich okręgach od dnia 1 sierpnia br. Jest to niewątpliwie pożyteczna inowacja, szkoda tylko, że taka reorganizacja zakończona została dopiero pod koniec letniej akcji skupu zboża.

Jeśli chodzi o wyznaczone dla spółdzielczości cechy skupu zboża i ziemio-plodów to zostały one na ogół osiągnięte. Przy tym wyszło na jaw, że województwa, które uważane były za deficytowe pod względem zbożowym, posiadały jeszcze poważne zapasy zboża. Na przykład okazało się, że w województwie łódzkim, spółdzielnie nabyły za towary akcji wiązanej i za gotówkę 4.810,9 ton zboża. Poważne ilości zboża dostarczyły również inne, rzekomo deficytowe województwa. Jest to dowód, że początkowe obliczenia zapasów zboża przez „Społem” nie odzwierciedliły istotnego stanu rzeczy i że decyzja czynników państwowych o podjęciu skupu zboża dla Funduszu Apropowizacyjnego okazała się słuszną. Przy tym zapatrzone wsi w węgiel, nawozy sztuczne, materiały tekstylne, a miasto w zboże i ziemio-plody w najtrudniejszym okresie przednowka i w czasie zimy.

Pod koniec letniej akcji skupu zboża zaobserwowano, że nielegalny przemiał powąznie zmalał. Ostatnio to ujemne zjawisko sygnalizowane jest znowu z różnych stron kraju. Głoch niewątpliwie „Społem” znacznie usprawniło swoją działalność to jednak nie jest ono bez winy, że skup zboża w celu nielegalnego przemiału znowu zaczyna na wsi buszować. „Społem” nie rozprowadza dostatecznej ilości maki do wszystkich powiatów, chociaż Fundusz Apropowizacyjny posiada wystarczające dla pokrycia całego terenu zapasy maki. „Społem” wciąż jeszcze magazynuje i przetrzymuje mąkę, co ułatwia w pewnym stopniu „działalność” nielegalnego handlu zbożem. Stąd wniosek, że „Społem” musi jeszcze bardziej uplastycznic metody rozprzedaży zapasów maki i zboża, aby nielegalny handel zbożem i przemiał maki usta całkowicie.

K. Mirski

## Na sali sądowej

Sąd Grodzki w Piotrkowie rozpoznał sprawę mieszkańca Kamińska Zdzisława Dukowicza oskarżonego o wprowadzenie do wolnego obrotu handlowego bez właściwego upoważnienia 27 skór bydlęcych. Sąd skazał Dukowicza na 10 tysięcy złotych grzywny z zamiarą w razie nieściągalności na 2 miesiące

aresztu oraz orzekł konfiskatę skór na rzecz Skarbu Państwa, przyczem zasądził od tegoż Dukowicza 1.000 zł. opłat stemplowych i koszty sądowe.

Niezadowolony z wyroku Dukowicz wniósł apelację do Sądu Okręgowego w Piotrkowie, który w wyniku rozprawy wyrok Sądu Grodzkiego zatwierdził.

## Lista wpłaconych kwot na fundację sztandaru dla Kołobrzeskiego Pułku Piechoty

Pracownicy Elektrowni zł. 1.580, Pracownicy Rzeźni Miejskiej zł. 1.607, Pracownicy f. Anna Helwig zł. 3.340, Pracownicy f. Dr. J. Filipczak zł. 1.550, Pracownicy f. Stefan Krukowski zł. 640, Pracownicy Księgarni „Swit” zł. 1.000, Pracownicy f. Zjednoczone Przedsiębiorstwa Miejskie zł. 500, f. Józef Idziak zł. 2.000, f. W. Mondalski zł. 1.000, Cech Młynarzy zł. 1.000, Związek Drukarzy

zł. 200, Pracownicy Szpitala św. Trójcy zł. 1.972, Hurtownia Szklana Nr 6 zł. 600, Cech Szewców zł. 1.000, Cech Tkaczy zł. 740, Księgarnia K. Kubik zł. 1.000, E. Kiesowski zł. 800, Pracownicy f. Bra-cia Lubert zł. 3725, „Krakowianka” M. Krężel zł. 500, K. Łągiwska zł. 2.390, f. K. Klencki zł. 2.000, J. Rzepecki zł. 1.400, f. „Pereświt” Sulejów zł. 1.680, (dalszy ciąg w nast. numerze)

## Z życia partii

Zapowiadamy aktywny udział w 2 h. odbędzie się w rano w lokalu Miejskiego Komitetu PPR, Aleja 3 Maja 4.

Ze względu na ważność rozpatrywanych spraw, obecność członków aktywistów obowiązkowa.

Huta „Sek” obchodziła uroczystość wzięcia stałych legitymacji członkom Partii. Na zebraniu z ramienia PPS przemawiał tow. Niewiadomski, który podkreślił konieczność współpracy z PPR. Wskazał, że nie ma żad-

nych różnic między jedną a drugą Partią, gdyż obie Partie stawiają sobie za cel — socjalizm.

Z ramienia Woj. Kom. PPR przemawiał tow. Józwiak, który omówił szeroko zagadnienie jednolitego frontu oraz zadania jakie spadają na obie Partie robotnicze w związku z Planem Trzyletnim.

Z Planem Trzyletnim ściśle łączy się wy-szkolenie członków Partii. Podnoszenie poziomu politycznego jest obowiązkiem każdego partyjniaka. Tylko świadomi członkowie mogą prowadzić za sobą masy robotnicze.

Na zakończenie zebrania odpiewano „Międzynarodówkę”.

## Budujemy stadion sportowy

Na apel „Głosu Piotrkowskiego” w sprawie budowy stadionu sportowego dla klubu „Concordia” Polski Związek b. Więźniów Politycznych, Koło w Piotrkowie wpłaca 1.000 złotych na konto Nr.

426 w KKO w Piotrkowie. Związek b. Więźniów Politycznych wzywa tą drogą Cech Rzeźników do złożenia dobrowolnej ofiary na powyższy cel.

## Zuchwała kradzież

W dniu 30.8 br. okradziono Centralę Handlu Detalicznego przy Związku b. Więźniów Politycznych Obózów Hitle-rowskich. Sprawcy dostali się do sklepu przez budo, otwierając żelazną żaluzję i kłódki oraz wybijając szybę.

Tą drogą wyniesiony został towar w postaci manufaktury i galanterii na sumę około pół miliona złotych.

## Odpowiedzi Redakcji

Ob. Maria Stępiówna w miejscu. Wiersz otrzymaliśmy. W sprawie ewentualnej współpracy prosimy zgłosić się do naszej Redakcji w godzinach od 15 do 16.

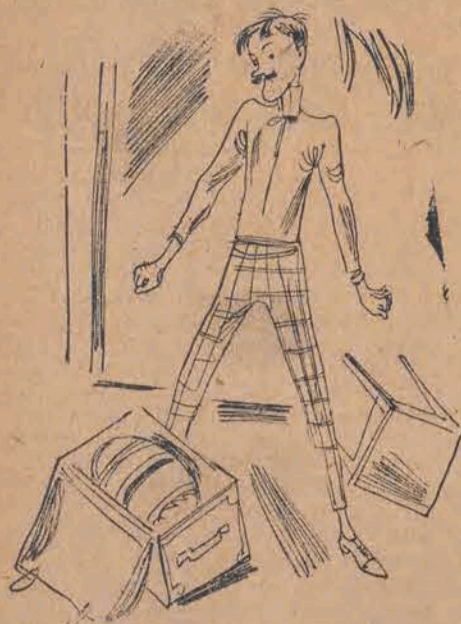
## Czytajcie „Głos Piotrkowski”



### RADIO DLA ROBOTNIKÓW

Łódź produkuje w akcji radiofonizacji osiedli robotniczych. W pierwszym stopniu radiofonizowane są fabryki włókiennicze. Zarząd Przemysłu Włókienniczego sfinalizował umowę z Polskim Radiem w sprawie zakupu 500 głośników radiowych, które zostaną rozdzielone poszczególnym dyrekcjom fabryk. Głośniki zostaną zainstalowane w świetlicach, stołówkach i warsztatach pracy. Poza tym na koszt Centralnego Zarządu Włókienniczego zostaną zainstalowane głośniki w mieszkaniach wyróżniających się w pracy pracowników Przemysłu Włókienniczego.

# PRZYGODY pięciu typków z Banaluki



126. „Co mi też po takim jajku? Sprzedam z zyskiem w innym kraju.



Może siedzi coś w skorupie. Dawaj się, gdy to rozłupie.



### WSPÓLNE ZEBRANIA PPR I PPS

Dziś o godzinie 14 odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS PZPB Nr 5 — Wima, o godzinie 16.30 „Union Textil”.

O godzinie 18.30 wspólne zebranie członków PPR i PPS PZPW Nr 5

O godzinie 19-ej wspólne zebranie członków PPR i PPS „Czytelnika”

### PLEMARNE POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICOWEGO BALUT

Dziś o godzinie 18-ej odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego Balut.

### UWAGA PEPEROWCY DZIELNICY GÓRNEJ

Dziś o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ul. Bednarskiej 42 odbędzie się drugi wykład trzeciego kursu szkoleniowego. Obecność wszystkich słuchaczy obowiązkowa.

### ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dalszym ciągu odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

### GÓRNO-PRAWA

O godzinie 15.30 PZPB Nr 6 „B” kolo 10, o godz. 14.30 PZPB Nr 6 „B” — kolo 2, 4 i 5. Ośrodek Konf. Nr 3 — kolo II, PZPW Nr 2

### GÓRNO

O godzinie 14 Tkalcia — PZPB Nr 3 — II zmiana, przedziałna — II zmiana, o godzinie 10.30 PZPB Nr 17 — II zmiana, o godzinie 16-ej I. Schicht, o godzinie 14.30 I. „Akerman” O godzinie 14-ej 14 kom. MO. ?

### PRAWA-SRÓDMIEJSKA

O godzinie 18-ej zebranie terenowego kolo Nr 3, o godzinie 16 I. „Miller i Zeidel”, o godzinie 15.30 „Nadzieja” O godzinie 14.30 I. „Clbel Mundel”, o godzinie 13 Ośrodek Konf. Nr 2 — zmiana II.

### BALUTY

O godzinie 14-ej I: „Einstrot i Abel” o godzinie 15.30 I. „Rosner” „Buhle”, o godzinie 16-ej garbarnia Bednarska.

## Ze sportu

# Do 10 tysięcy widzów

### będzie mogła pomieścić hala sportowa w Łodzi

Przed kilku dniami donosiliśmy, że sprawa budowy hali sportowej w Łodzi ruszyła w końcu z martwego punktu. Dziś chcemy za poznać Czytelników z projektem tego obiektu, który stanie się niewątpliwie chlubą sportowej Łodzi.

Zasadniczym elementem projektu hali sportowej w Łodzi jest hala centralna, na którą składać się ma kryte boisko sportowe o wymiarach circa 35 na 65 m otoczone z trzech stron trybunami, z miejscami dla widzów (w przeważającej większości siedzącymi). Z czwartego krótkiego boku będzie przytykała do boiska scena, powstająca z trzech sal gimnastyczno-sportowych po odpowiednim rozsunięciu dzielących je ścian.

Po przeciwległej stronie boiska, poza trybunami czołowymi umieszczona zostanie restauracja-kawiarnia, której antresola posiadać będzie niezłą widoczność w kierunku sceny i na boisko. Lokal tej restauracji będzie łatwo dostępny dla widzów ze wszystkich miejsc. Ponad kawiarnią znajdzie pomieszczenie części pokoiów-klubów (organizacji sport).

Zwiększenie w stosunku do pierwotnego programu ilości pokoi klubowych zgodne jest z intencją Dyr. Kuchara i ma na celu dostar-

czenie siedzib wszystkim organizacjom sportowym, działającym na terenie Łodzi, a to celem silniejszego ich związania organizacyjnego.

Imprezy, jakie przewiduje się na terenie hali można podzielić ze względu na rozmieszczenie widzów na sali na trzy kategorie. Do pierwszej zaliczamy zawody koszykarskie, siatkarskie, lekkoatletyczne itp. w czasie których publiczność zajmuje stałe, przyległe do boiska, miejsca. Trybuny te dostępne są z dwóch poziomów, tj. z parteru i I piętra, a każdą kondygnację obsługują odpowiednie szatnie i kulturalny o wydzielonym dostępie z zewnątrz.

Na parter prowadzić będzie grupa wejść po środku każdej z dłuższych ścian budynku. Do kulturalnych i szatni obsługujących piętro bocznych trybun można się będzie dostać wejściami zgrupowanymi w ścianach szczytowych budynku hali, w pobliżu narożników.

Jako zapasowe wyjścia (ew. i wejścia) służyć będą schody oraz drzwi, umieszczone w dłuższych elewacjach hali na zewnątrz od wejść prowadzących do kulturalnych i szatni. Trybuny szczytowe (stojące równoległe do krótszego boku) są przy zawodach tego typu ze względu na zakres widoczności mniej atrakcyjne to

też stanowić będą miejsca tańsze częściowo dla widzów stojących.

Do drugiej kategorii spektakli przewidzianych w hali, należą zawody bokserskie, ewentualnie tenis. Przy organizowaniu tego typu widowisk dopuszcza się zmniejszenie boiska przez dostawienie ław dla widzów, których wprowadzać się będzie na poziom boiska dwie ma grupami wejść z obu dłuższych elewacji budynku.

Trzeci typ imprez mogących się odbywać w hali to wszelkiego rodzaju zebrania, koncerty zespołów orkiestralnych czy chórów oraz przedstawienia teatralne lub kinowe, w czasie których powierzchnia boiska zajęta jest przez widzów, natomiast część miejsc na trybunach bocznych staje się miejscami o złej widoczności. Dzięki dość silnemu wzniesieniu najniższych rzędów trybun stałych, możemy dalszym miejscom w poziomie boiska nadawać pewne wzniesienie, rosnące równoległe do wzrostu ich odległości od sceny.

Przy hotelu, który ma zapewnić nocleg zawodnikom przyjeżdżającym na międzyklubowe zawody lub na specjalnie organizowane kursy, projekt przewiduje dwie większe sale na 100 i 150 osób, (ta ostatnia ze scenką i garderobami), w których odbywałyby się wykłady, pokazy filmowe z zawodów sportowych, walne zebrania klubowe, ewentualnie zabawy czy amatorskie przedstawienia.

Szczupłość terenu, przewidzianego pod budowę hali i konieczność poświęcenia znacznej jego części na postoje samochodowe oraz ewakuację wychodzących po zawodach tłumów publiczności, nakazuje zapewnić sobie możliwość urządzenia odkrytych boisk sportowych na terenach przyfabrycznych, sąsiadujących od południa z parkiem Rychlera.

Przypuszczalna ilość miejsc dla widzów w zależności od rodzaju imprez w granicach od około 3.500 osób do 10.000 zostanie ostatecznie sprzecyzowana przy dalszym opracowywaniu projektu.

Obok hali powstanie także kryta pływalnia i kąpielisko, ale to jeszcze muzyka przyszłości.

## Młodzi „niszą

# Dlaczego nie ma mistrzostw Polski dla juniorów?

Przed kilku dniami otrzymaliśmy charakterystyczny list od młodych, a właściwie najmłodszych piłkarzy, którzy uskarżają się na swój los, że w oficjalnym kalendarzu imprez PZPN-u nie uwzględniono mistrzostw Polski dla juniorów w wieku 16—17 lat.

„Czy my nie jesteśmy przyszłością piłkarstwa polskiego” — piszą młodzi chłopcy — „a z pewnością i publiczność chętnie oglądałaby nas na boisku”.

Mistrzostwa juniorów przeprowadza wiele

państw na Zachodzie, między innymi Czechosłowacja, toteż nic dziwnego, że piłka nożna w tych państwach stoi na poziomie o wiele wyższym niż u nas. U nas, niestety, o młodzieńczo mało się jeszcze dba, a za dużo uwagi poświęca starszym, wychodzącym już z obiegu zawodnikom.

Mamy jednak nadzieję, że kurs ten zmieni się wkrótce i PZPN oraz związki okręgowe przestaną młodych piłkarzy traktować po macoszemu.

## Po batalii praskiej

# Wszyscy chwala Bicana ale Ludl i Koubała też byli groźni



BICAN

Mecze międzypaństwowe są zbyt ważnym wydarzeniem w życiu entuzjastów piłki nożnej, aby w chwili gdy gwizdek sędziego zakończy grę, ustąpi komentarze. Każdy, najdrobniejszy choćby szczegół jest podchwytywany i notowany z wielką skrupulatnością przez całą prasę sportową. „Sport” katowicki w ostatnim swoim numerze przytacza sze-

reg rozmówek z naszymi reprezentantami bezpośrednio po zejściu z boiska w Pradze. Oto ich opinie:

### KAPITAN DRUŻYNY POLSKIEJ SZCZEPANIAK

— Cała drużyna zrobiła co mogła, a specjalnie wyróżnił się Janik. Mieliszny jednak pecha, bo wynik mógłby być lepszy. U nich najlepszymi graczami byli: Ludl i Koubała.

### PARPAN

— Najniebezpieczniejszym z czeskich graczy był Bican. Był trudny do utrzymania, mądrze uciekał, ale trzymałem go.

### CIESLIK — ZDOBYWCA 2 BRAMEK

W pierwszej połowie gry Cieslik miał szczęście. Strzelił 2 bramki, które uznał sędzia, w rzeczywistości jednak byłem strzelcem 3 bramek.

— Twierdząc, że zdobyłem trzecią w momencie kiedy znalazłem się w bramce Horaka i w ostatniej chwili interweniował obrońca czeski już poza linią bramkową. Pan Van den Meer, który znajdował się na środku boiska, nie mógł tej bramki oczywiście widzieć.



HORAC

### JANIK — BOHATER MECZU

— Gdybym wyskoczył w odpowiedniej chwili — mówi o drugiej bramce, którą strzelił mi Bican głową — byłbym mu zabrał piłkę z głowy, byłem jednak obstawiony...

Jednak ze swej gry Janik jest zadowolony i podkreśla ambicję drużyny polskiej. Za największych swoich „wrogów” uważał Bicana i Koubała.

### GRACZ

— Typowałem wynik 8:1 dla Czechów. Zastępa to trenera i ambitnej gry, że wyszliśmy lepiej. Gdybyśmy grali z czeską obroną moglibyśmy dostać... 15 bramek. Za rok, jeżeli będziemy pracować w takim tempie, jak ostatnio, możemy z Czechami wygrać. („Sport i Wzasy”).

### HOGENDORF

— Szkoda, że w chwili, gdy wynik brzmiał 4:3 dla Czechów — nie zastosowaliśmy gry defensywnej. Gdybyśmy się cofnęli pod swoją bramkę, może utrzymalibyśmy ten wynik do końca spotkania.

Z Czechów najlepiej podobał mi się Koubała. Strzelał fenomenalnie.

## Widzew zwyciężył 8:2 w Lublinie

W meczu o wejście do Klasy Państwowej RTS Widzew pokonał w niedzielę w Lublinie tamtejszy „Sygnal” 8:2 (5:2).

Łodzianie przez cały czas gry mieli wybitną przewagę. Bramki dla Widzewa zdobyli: Cichocki (3), Gbyl (3), Fornalczyk i Marciniak do jednej.

# PPS — PPR 3:1 (1:0)

Wczoraj na boisku LKS-u odbył się z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz pił-

## Motocyklem na „Snieżkę” wjechało 6 polskich motocyklistów

Nielada wyczynu sportowego dokonali motocyklicy K.S. „Zapłon” (Jelenia Góra). Na szczyt „Snieżki” o wysokości ponad 1.600 m wjechało 6 motocyklistów. Wyczynu tego dokonał przed nimi zaledwie jeden motocyklista zagraniczny.

## Spółdzielcze domy towarowe

Akcja tworzenia domów towarowych nabrała w spółdzielczości na całkowicie przygotowany aparat.

W marcu 46 roku powstał uniwersalny sklep spółdzielczy w Katowicach, zatrudniający 30 osób. Wkrótce w Chorzowie zorganizowano dom, gdzie pracuje 28 osób oraz prowadzona jest własna pracownia. W trzech innych miastach na Śląsku powstały również podobnie duże magazyny. A więc pod względem ilości Śląsk przoduje w tej akcji. W sierpniu otwarto dom towarowy w Kłodzku. W sierpniu nastąpi otwarcie domu towarowego

w Tarnowie.

Do prowadzonych na wielką skalę należy zaliczyć sklep Powiatowej Spółdzielni Spożywców i bazar spółdzielczy w Łodzi. Spółdzielcy w Rudzie Pabianickiej prowadzą dom towarowy, założony w 46 r. Lubelska. Spółdzielnia Spożywców posiada uniwersalny dom towarowy, największy w Polsce.

W Bydgoszczy od dłuższego czasu również działa spółdzielczy dom towarowy. O jego powodzeniu najlepiej świadczy fakt, iż trzeba było obecnie rozszerzyć go na dwa budynki.

### RUHA - PABIANICKA

Dziś o godzinie 13-ej odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS, oddziału drugiego I. „Horak”

Dziś o godzinie 12-ej posiedzenie komisji międzypartyjnej PPS i „Horak” — Centrala

### Co nowego w ZWM

Zarząd Miejski ZWM zawiadamia, że dnia 7 b.m. o godz. 9-tej w lokalu Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej, Wileńska 25, odbędzie się spotkanie absolwentów Centralnej Szkoły Organizacyjnej z terenu Łodzi. Obecność obowiązkowa.